№. 33. w Piątek GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO. dnia 8. Lutego 1850.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Konstytucya Pruska.

(Dokończenie.)

Tytuł V. — O izbach.

Art. 62. Władzę prawodawczą wykonywają wspólnie król i dwie izby.

Zgoda króla i obu izb potrzebną jest do każdéj ustawy. Projekta do praw skarbowych i budżety przedkładane będą najprzód izbie drugiéj; ostatnie izba I. albo w całości przyjmuje albo też odrzuca.

Art. 63. Tylko na przypadek, gdyby utrzymanie bezpieczeństwa publicznego, lub usunięcie jakiego niezwykłego nieszczęścia koniecznie tego wymagało, mogą — jeżeli izby nie są zgromadzone, pod odpowiedzialnością całego ministerstwa stanu wydane być rozporządzenia z mocą obowiązującą prawa, ale nie sprzeciwiające się konstytucyi. Rozporządzenia te wszelako winny być natychmiast po zgromadzeniu się izb tymże do zatwierdzenia przedłożone.

Art. 64. Prawo projektowania ustaw służy królowi, równie jak i każdéj izbie.

Projekta odrzucone przez jednę z izb, albo przez króla, nie mogą być powtórnie wnoszone na tejże sesyi.

Art. 65. Izba pierwsza składa się:

a) z doletnich książąt krwi królewskiéj;

b) z naczelników niegdyś bezpośrednio państwu niemieckiemu poddanych domów w Prusiech, z naczelników tych familii, którym w moc rozkazu królewskiego służy prawo do zasiadania i głosowania w izbie pierwszéj, prawo według starszeństwa i następstwa w linii prostéj przekazujące się. W rzeczonym rozkazie królewskim ustanowione będą zarazem warunki, pod któremi prawo to przywiązane jest do pewnéj oznaczonéj własności ziemskiéj. Prawo to nie może być wykonywaném przez zastępców i spoczywa przez czas małoletności, lub służby urzędu jakiego państwa nie niemieckiego, albo dopóki mający je mieszka po za granicami Prus;

c) z członków mianowanych przez króla dożywotnie. Ich liczba niemoże przenosić dziesiątéj części członków wymienionych pod *a* i *b*;

d) z 90 członków, którzy w okręgach wyborczych oznaczonych prawem przez trzydziestokrotną liczbę wyborców pierwotnych (Art 70) płacących najwyższe podatki bezpośrednie, zostaną do izby téj wybrani;

e) z 30 członków wybranych z większych miast kraju przez rady gminne.

Ogółowa liczba członków wymienionych pod *a* do *c* nie może przenosić liczby oznaczonéj pod *d* i *e*.

Rozwiązanie izby pierwszéj odnosi się tylko do członków jéj wybranych.

Art. 66. Utworzenie izby I. w sposób określony w art. 65. nastąpi dn. 7. Sierpnia 1852. roku.

Aż do tego peryodu pozostaje prawomocną ustawa wyborcza dla izby I. z dnia 6. Grudnia 1848.

Art. 67. Okres prawodawczy izby I. ustanawia się na lat 6.

Art. 68. Każdy Prusak może być wybranym do izby I., skoro czterdziesty rok życia skończył, nie utracił zupełnego używania praw obywatelskich w skutek prawomocnego wyroku sądowego i już przez pięcioletni przeciąg czasu pruskim był obywatelem.

Członkowie izby I nie pobierają ani kosztów podróży, ani dyet.

Art. 69. Izba II. składa się z 350 członków. Okręgi wyborcze zakreśli prawo. Mogą się zaś składać z jednego lub kilku obwodów, z jednego lub kilku miast większych.

Art. 70. Każdy Prusak, który ukończył 25 rok życia, i w gminie, gdzie przemieszkuje, jest uzdolnionym do wyborów gminnych, ma prawo do głosowania jako wyborca pierwotny.

Kto ma w kilku gminach prawo do wyborów gminnych, prawo do głosowania jako wyborca pierwotny, wykonywać może tylko w gminie jednéj.

Art. 71. Obiorcy pierwotni każdéj gminy wybierają jednego wyborcę na każdą pełną liczbę 250 dusz jéj ludności. Obiorcy pierwotni podzielą się według opłaconych przez nich podatków bezpośrednich na trzy oddziały, a to tak, iż na każdy oddział przypadnie trzecia część sumy ogólnéj podatków od wszystkich obiorców pierwotnych.

Suma ogółowa oblicza się:

a) od gminy, jeżeli gmina sama w sobie tworzy okręg pierwotno-obiorczy,

b) od okręgu, jeżeli na okręg pierwotno-obiorczy kilka gmin przypada.

Oddział pierwszy składać się będzie z obiorców pierwotnych, na których najwyższe podatki przypadają, aż do wysokości trzeciéj części ogółowéj sumy podatkowéj.

Oddział drugi składać się będzie z obiorców pierwotnych, na których bliższe pierwszym podatki przypadają aż do wysokości takoż trzeciéj części sumy ogółowéj podatkowéj.

Oddział trzeci składa się z obiorców pierwotnych najniżéj opodatkowanych, na których ostatnia część trzecia sumy ogółowéj przypada.

Każdy oddział wybiera osobno jednę trzecią część wyborców. Oddziały mogą być podzielone na kilka wspólnictw wyborczych (Wahlverbände), z których żadne jednakże więcéj nad 500 obiorców pierwotnych zawierać nie powinno.

Wyborcy zostają wybrani w każdym oddziale z liczby obiorców pierwotnych okręgu pierwotno-wyborczego bez względu na oddziały.

Art. 72. Wyborcy wybierają posłów.

Szczegóły tyczące się aktu wyboru określa prawo o wyborach, które także przepisze sposób postępowania dla tych miast, w których zamiast podatków bezpośrednich wybierany jest podatek od mlewa i rzezi.

Art. 73. Okres prawodawczy izby drugiéj, stanowi się na lat 3.

Art. 74. Na posła do izby drugiéj, może być każdy Prusak wybrany, który ukończył 30 rok życia, nie utracił pełnego używania praw obywatelskich w skutek prawomocnego wyroku sądowego, i który już od trzech lat pruskim jest obywatelem.

Art. 75. Po upływie okresu prawodawczego nowe do izb odbywają się wybory. Podobnież się dzieje w przypadku ich rozwiązania. W obu razach wolno znowu obierać dotychczasowych członków.

Art. 76. Król zwołuje izby regularnie w miesiącu Listopadzie każdego roku, a nadto, ile razy tego okoliczności wymagać będą.

Art. 77. Król otwiera i zamyka izby osobiście albo też przez upoważnionego ku temu ministra na posiedzeniu izb połączonych.

Obie izby powołują się, otwierają i zamykają jednocześnie.

W razie rozwiązania jednéj izby, druga jednocześnie odroczoną zostaje.

Art. 78. Każda izba sprawdza upoważnienie członków swoich i rozstrzyga w téj mierze. Urządza porządek swych zatrudnień, swą karność przez osobny regulamin i wybiera swego prezesa, wiceprezesów i sekretarzy.

Urzędnicy nie potrzebują urlopów do wstąpienia do izby.

Każdy członek izby utraca prawo zasiadania w niéj i głosowania, przez przyjęcie płatnego urzędu publicznego, albo też awansu w służbie rządowéj, a tylko w skutek nowego wyboru miejsce swoje odzyskać może.

Nie wolno nikomu być członkiem obu izb.

Art. 79. Posiedzenia obu izb, są publiczne. Każda izba zamienia się na wniosek prezesa swego albo też 10 członków w wydział tajny, gdzie przedewszystkiém w przedmiocie wniosku tego uchwała zapaść powinna.

Art. 80. Żadna z obuch izb nie może stanowić uchwały, jeźli nie jest zebrana większość jéj członków. Każda izba stanowi uchwały swoje większością nadpołowiczną, z zastrzeżeniem wyjątków, które regulamin izby dla wyborców może zaprowadzi.

Art. 81. Każda izba ma dla siebie prawo podawania adresów do króla.

Nikt nie może nikomu, lub jednéj z nich wręczać osobiście podania lub adresu.

Każda izba może do siebie wystósowane podania oddać ministrom i żądać od nich wyjaśnienia względem skarg nadesłanych.

Art. 82. Każda izba ma prawo dlawłasnego objaśnienia mianować komissye celem zbadania dokonanych czynów.

Art. 83. Członkowie izb obudwóch są reprezentantami całego narodu. Głosują podług wolnego przekonania swego i żadne ich polecenia ani instrukcye nie wiążą.

Art. 84. Za głosowanie swe w izbie nigdy, za wyrzeczone zaś tamże zdania tylko w izbie saméj w moc regulaminu czynności (art. 78.), mogą być do odpowiedzialności pociągani.

Żaden członek izby, nie może bez zezwolenia w czasie trwania posiedzeń być pociąganym do śledztwa lub aresztowanym za postępek karą zagrożony, chyba, że schwytanym zostanie na gorącym uczynku lub w ciągu najbliższych po nim 24 godzin.

Takie samo zezwolenie potrzebném jest przy aresztowaniu za długi.

Wszelkie postępowanie karne przeciwko członkowi izby, każde uwięzienie śledcze lub cywilne, może być zawieszone na czas trwania posiedzeń, jeżeli sobie właściwa izba tego życzy.

Art. 85. Członkowie drugiéj izby otrzymują ze skarbu państwa koszta podróży i dzienną płacę stósownie do przepisów prawa w tym względzie. Zrzekanie się tego nie jest dozwolone.

Tytuł VI. — O władzy sądowéj.

Art. 86. Władza sądowa wykonywa się w imieniu króla przez sądy niezależne, i jedynie prawom, a nie żadnéj innéj władzy podległe.

Wyroki wydają i wykonywają się w imieniu króla.

Art. 87. Sędziowie mianowani zostają przez króla lub w jego imieniu, dożywotnie.

Mogą tylko na mocy sądowego wyroku z powodów naprzód przez prawo przewidzianych urząd swój stracić zupełnie, lub na czas pewien. Tymczasem zawieszenie w urzędzie nie w moc prawa wyrzeczone, lub też przeniesienie poniewolne na inne miejsca, albo pensyonowanie może nastąpić tylko z powodów i pod formą w prawie określoną, i tylko w moc wyroku sądowego.

Rozporządzenie to nie stosuje się do translokacyi potrzebnych w skutek zmian organizacyi sądów lub ich obwodów.

Art. 88. Sędziowie nie mogą odtąd piastować innych płatnych urzędów publicznych. Wyjątki nastąpić mogą tylko na mocy prawa.

Art. 89. Organizacya sądów określi się prawem.

Art. 90. Do urzędu sędziowskiego powołanym być może tylko ten, kto się do niego wedle przepisów prawa uzdatnił.

Art. 91. Rządy przeznaczone dla osobnych gałęzi interesów, osobliwie sądy handlowe i rzemieślnicze, ustanowione zostaną na drodze prawodawczéj wszędzie, gdzie ich potrzeba miejscowa wymaga.

Organizacya i kompetencya takich sądów, postępowanie na nich, zamianowanie ich członków, szczegółowe tych ostatnich stosunki, jako też trwanie urzędu, określą ustawy.

Art. 92. W Prusiech będzie odtąd jeden tylko trybunał najwyższy.

Art. 93. Rozprawy w sądach wyrokujących o sprawach cywilnych i karnych będą publiczne. Publiczność jednakże może wyrokiem publicznie ogłoszonym zostać wykluczoną, jeżeli rzecz zagraża porządkowi lub dobrym obyczajom.

W innych przypadkach jawność tylko ustawami ograniczoną być może.

Art. 94. W zbrodniach, na które ciężkie kary są przeznaczone, we wszystkich przestępstwach politycznych i przewinieniach prasy, których prawo wyraźnie nie wyjmuje, o winie oskarzonego wyrzekają przysięgli.

Utworzenie sądów przysięgłych prawo określi. —

Art. 95. Prawo wydane za uprzedniém zezwoleniem izb może ustanowić osobny trybunał przysięgłych, który zajmować się będzie zbrodnią zdrady stanu i temi ciężkiemi przestępstwami przeciwko wewnętrznemu i zewnętrznemu bezpieczeństwu państwa, które mu wydzielone zostaną prawem. Organizacyą tego sądu ureguluje prawo.

Art. 96. Kompetencyą sądów i władz administracyjnych określa prawo. Zatargi kompetencyjne pomiędzy władzami administracyjnemi a sądowemi rozstrzyga prawem ku temu wyznaczony trybunał. —

Art. 97. Warunki, pod któremi można zanieść skargę przeciwko publicznym, cywilnym lub wojskowym urzędnikom, jeżeli przekraczając zakres władzy swojéj urzędowéj prawo nadwerężają — określa prawo. Nie potrzeba jednakże na to żadnego poprzedniego pozwolenia przełożonéj władzy.

Tytuł VII. — O urzędnikach publicznych nie sądowych.

Art. 98. Prawo określi szczegółowe stosunki nie należących do stanu sądowniczego urzędników publicznych wraz z prokuratorami królewskimi. Prawo to nie ograniczając niestósownie rządu w jego organach wykonawczych, zabezpieczy należnie urzędników publicznych przeciw dowolnemu wydzieraniu urzędu i dochodów.

Tytuł VIII. — O Finansach.

Art. 99. Wszystkie dochody i rozchody państwa winny być z góry na każdy rok w przybliżony sposób obliczone i na budżet skarbu publicznego wniesione.

Budżet stanowi się corocznie przez ustawę.

Art. 100. Podatki i cła do skarbu państwa płynące mogą być do tyła tylko pobierane, o ile zamieszczone na budżecie lub osobną ustawą przepisane zostały.

Art. 101. Nie można wprowadzać przywilejów w przedmiocie ceł i podatków.

Istniejące ustawy podatkowe ulegną rewizyi, przy czém wszelki przywilej ma być zniesiony.

Art. 102. Urzędnicy publiczni i komunalni mogą tylko na zasadzie prawa pobierać opłaty i należności. (Gebühren).

Art. 103. Zaciąganie pożyczki na rzecz skarbu publicznego może tylko na zasadzie ustawy nastąpić. Przepis ten rozciąga się i do przejmowania rękojmi ze strony państwa.

Art. 104. Każde przekroczenie budżetu wymaga następnego przyzwolenia izb.

Najwyższa izba obrachunkowa przegląda i stanowi ostatecznie rachunki budżetu. Ogólny rachunek względem corocznego zarządu finansowego państwa włącznie z przeglądem długów publicznych, przedłożony zostaje izbom przez najwyższą izbę obrachunkową celem deszarżowania rządu.

Osobna ustawa oznaczy urządzenie i zakres działania najwyższéj izby obrachunkowéj.

Tyt. IX. — O gminach, związkach powiatowych, obwodowych i prowincyalnych.

Art. 105. Reprezentacyą i zarząd gmin, powiatów, obwodow i prowincyi państwa pruskiego oznaczą osobne prawa z zachowaniem jednak następujących zasad:

1) O wewnętrznych i szczegółowych sprawach prowincyi, obwodów, powiatów i gmin stanowią rady z wybranych reprezentantów złożone; a ich uchwały będą wykonywane przez naczelników prowincyi, obwodu, powiatu i gminy. Ustawa oznaczy przypadki w których uchwały tych reprezentacyi ulegać mają zatwierdzeniu wyższéj reprezentacyi, albo też rządu.

2) Naczelników prowincyi, obwodów i powiatów mianuje król. — O udziale rządu w rozdawaniu posad naczelników gmin i o wykonywaniu prawa wyborczego służącego gminom, ordynacya gminna szczegółowo rozporządza.

3) Gminom w szczególności służy prawo samodzielnego rarządu swych wewnętrznych gminnych stosunków pod ustawami zakreślonymi nadzorem rządu. O udziale gmin przy zarządzie policyą miejscową, wyrzecze prawo. Do utrzymania porządku może wedle bliższego oznaczenia prawa w moc uchwały gminnéj utworzoną być gwardya lub straż komunalna i obywatelska (Gemeinde-, Schutz- und Bürgerwehr.)

4) Obrady reprezentacyi prowincyonalnych, obwodowych, powiatowych i gminnych są publiczne. Ustawa oznacza wyjątki. Corocznie jedno przynajmniéj sprawozdanie co do przychodu i rozchodu ogłoszoném być winno.

Rozporządzenie ogólne.

Art. 106. Ustawy i rozporządzenia wtedy tylko obowięzują, jeśli poprzednio ogłoszone zostaną w formie prawem przepisanéj. Dociekanie prawomocności należycie ogłoszonych rozporządzeń królewskich nie należy do władz, tylko do izb.

Art. 107. Konstytucya może być zmienianą na zwyczajnéj drodze prawodawstwa, przyczém dostateczną jest w każdéj izbie zwykła większość nadpołowiczna, w dwóch głosowaniach przedzielonych przynajmniéj 21ciu dniowym czasu przeciągiem.

Art. 108. Członkowie obydwóch izb i wszyscy urzędnicy publiczni składają królowi przysięgę na wierność i posłuszeństwo, tudzież na sumienne zachowanie konstytucyi. Wojsko na konstytucyą przysięgać nie będzie,

Art. 109. Istniejące cła i podatki mają być nadal pobierane, i wszystkie rozporządzenia istniejących kodeksów, pojedynczych ustaw i rozporządzeń, które się niniejszéj konstytucyi nie sprzeciwiają, pozostają w swéj mocy, dopóki przez ustawę zmienionemi nie zostaną.

Art. 110. Wszystkie władze rządowe, istniejące na zasadzie ustaw dotychczasowych, pozostają w czynności aż do zaprowadzenia dotyczących ustaw organicznych. —

Art. III. Na przypadek wojny albo rozruchu, w razie publicznemu spokojowi zagrażającego niebezpieczeństwa mogą artykuły 5, 6, 7, 27, 28, 29, 30 i 36 ustawy konstytucyjnéj czasowo i miejscowo być zawieszone. Bliższe postanowienia w téj mierze objęte będą osobną ustawą.

Rozporządzenia przechodnie.

Art. 112. Aż do wyjścia przewidzianego w art. 26. prawa, pozostaje się co do sprawy szkół i nauczania przy istniejących obecnie przepisach prawnych.

Art. 113. Zanim uskutecznioną będzie rewizya prawa karnego, wyjdzie osobne prawo o przestępstwach popełnionych słowem, pismem, drukiem lub obrazowém wystawieniem.

Art. 114. Aż do wyjścia nowéj ordynacyi komunalnéj pozostaje się przy dotychczasowych ustawach o zarządzie policyjnym.

Art. 115. Aż do wyjścia przewidzianego w art. 72. prawa o wyborach, pozostaje w swéj mocy rozporządzenie z dn. 30. Maja 1849. o wyborze posłów do izby drugiéj.

Art. 116. Istniejące do tychczas dwa trybunały najwyższe połączone zostaną w jeden tylko. Organizacya nastąpi w moc osobnego prawa.

Art. 117. W prawie dotyczącem się urzędników publicznych będzie się miało szczególny wzgląd na pretensye tych urzędników, którzy przed publikowaniem ustawy konstytucyjnéj posady etatowe już piastowali.

Art. 118. Gdyby w skutku mającéj się ułożyć na zasadzie projektu z d. 26. Maja 1849. dla Niemiec konstytucyi potrzebne były zmiany w niniejszéj ustawie konstytucyjnéj, natenczas król takowe rozporządzi, a rozporządzenia te zakomunikuje izbom przy ich najbliższém zebraniu.

Izby wyrzekną wtedy, czy tymczasowo rozporządzone zmiany zgadzają się z niemiecką konstytucyą.

Art. 119. W art. 54. wzmiankowane zaprzysiężenie króla, jako też przepisana przysięga obu izb i wszystkich urzędników publicznych nastąpi natychmiast po ukończeniu w drodze prawodawstwa rozpoczętéj rewizyi niniejszéj konstytucyi. (Art. 62. i 108.)

Na oryginale własnoręcznym naszym podpisem i wyciśnioną królewską pieczęcią opatrzone.

Dan. w Szarlotenburgu dn. 31. Stycznia 1850.

(L. S.) Fryderyk Wilhelm.

Hrabia Brandenburg, Ladenberg, Manteufel, Strotha, von der Heydt, Rabe, Simons, Schleinitz.

Dokument konstytucyi państwa pruskiego.

Berlin, 5. Lutego. — 96. posiedzenie izby II. — 11 deputowanych polskich następujące podało na piśmie oświadczenie:

»Zważywszy, że akt konstytucyjny, który ma być zaprzysiężonym, nie zapewnia praw przynależnych w ogólności narodowości polskiéj, ani Księstwu Poznańskiemu jako księstwu; — zważywszy, że, prócz tego niedostatku, sama ustawa wystawioną jest na zmiany, które trudno przewidzieć, a które mogłyby zagrażać rzeczonym prawom jeszcze większém niebezpieczeństwem; — zważywszy, że milczenie ustawy o prawach księstwa wydaje się niebezpieczném, mianowicie z powodu art. 118, który pośrednio księstwo poddaje pod prawodawstwo związku niemieckiego; — zważywszy, że możnaby tłómaczyć złożenie przysięgi jako zrzeczenie się rzeczonych praw i poddanie się pod związek niemiecki, — ciż deputowani nie mogą złożyć przysięgi jako członkowie izby, która dokonała rewizyi ustawy, i z tego powodu składają mandat.«

— Z powodu nadchodzącego zaprzysiężenia konstytucyi, tak się o niéj wyraża dzisiejsza Oder-Zeitung: »W konstytucyi téj zaprzysiężona będzie równość wszystkich obywateli państwa obok uprzywilejowania kilkunastu wybranych familii; zniesienie cenzury obok przytłumienia wolności druku; moc prawodawcza izb obok służącego ministrom przywileju wydawania praw na własną rękę, zakaz tworzenia fideikomisów obok zastrzeżenia, że mogą być tworzone.

Wrocław, d. 6. Lutego. — Niemożemy tego pominąć milczeniem, co gazeta wrocławska w numerze 37. w artykule z Poznania mówi o jezuickiém towarzystwie zawiązaném przez Polaków w Paryżu pod nazwą zmartwychwstańców. »Zamiarem, powiada gaz. wrocławska, jest tego towarzystwa przenieść się do W. Ks. poznańskiego pod tytułem zakonu Benedyktynów. Nie dziwimy się zamiarowi, ponieważ stronnictwo arystokratyczne jak oddawna, tak i teraz wiernym jest zwolennikiem jezuitów i skrzętne czyni zabiegi, aby za pomocą religii dążyć do swoich celów. Chcąc zaś mieć w prasie swój organ, nabyło za zapłatą Gazetę polską i założyło katolicką księgarnią.« Korrespondent gazety wrocławskiéj nie przytacza przytem żadnego źródła, z którego czerpie swoje wiadomości, ani wywodzi z gazet polskich domysły, które go doprowadziły do podobnych wniosków.

Lubeka, d. 1. Lutego. — Stosunki polityczne w okół nas przybierają od niejakiego czasu postać tak posępną, iż nie bez trosków spoglądamy w przyszłość najbliższą. Gotują się w pobliżu nas wypadki, których prądem będziemy bez wątpienia porwani zostaniemy. Ani neutralność nasza i niemieszanie w niesnaski polityczne, ani czepianie się Prus mocniejszych nieochroni nas pewnie od tego, a niepodległość naszą trudno będzie z zamieszania tego ocalić. Holsztyn z jednéj strony do najwyższego stopnia oburzony na politykę pruską, która dozwala z Szlezwigu wszelkie siły żywotne czerpać, i niecierpliwie pragnie chwili, gdzieby mógł czynem dowieść swego usposobienia niemieckiego; sąsiedzi z drugiéj strony, dzielni Meklenburgczycy, niedozwolą sobie wydrzeć ukazami z Berlina i Frankfurtu konstytucyi przez panującego i lud ułożonéj, i opór najsilniejszy stawią, gdyby ich przemocą wojska od tego zmuszać chciano. W innéj znów krainie sąsiedniéj, w księztwie Lübeck należącem do wielkiego księztwa Oldenburgskiego rozdzielano po wsiach drukowany przegląd pruskiego cła i podatku konsumcyjnego, aby mieszkańców obznajmić z szczęściem, jakie dla nich gotują; wszędzie wzburzenie, nikt niechce być Prusakiem. W Lauenburgskiem usposobienie umysłów przeciw Prusakom niejest lepsze jak w Holsztynie, a jak Hamburgczycy usposobieni są przeciw gościom nieproszonym i przeciw ministerstwu czynu, jest rzeczą zanadto wiadomą, abyśmy jeszcze potrzebowali o tem wspominać. Lubeka przy całéj swojéj spokojności porządku widocznie jest w nader niebezpieczném położeniu. — Z Szlezwigu dowiadujemy się, że hr. Eulenburg nietylko jako reprezentant pobiera z Berlina 20 talarów dziennie, ale jeszcze z kasy rządu krajowego za jego usilne prace wpływa do kieszeni jego pensya miesięczna wynosząca 2000 talarów.

Rossya.

Od granicy polskiéj, dnia 30. Stycznia. — Według pewnych wiadomości, mają oddziały wojska więcéj wewnątrz kraju ustawione ściągnąć wkrótce nad granicę pruską. Napchanie to ogromnych mas wojska nad granicą zachodnią było jak się zdaje, wywołanem zagrażającemi krokami nieprzyjacielskiemi pomiędzy Austryą a Prusami. Za powód tego podają, że Prusy zwołają obecnie sejm do Erfurtu, w celu rozprzestrzenienia granic swoich w Niemczech, albo przynajmniéj poddanie większéj ich części pod swoje naczelnictwo. Ale tym sposobem odjęto by Austryi jéj dawne prawa, których się ona zrzec niemoże, ani niechce. A zatem Austrya dla strzeżenia praw swoich ściąga armią nad granicą pruską, aby w razie potrzeby czynem głos swój poprzeć. Rossya z swéj strony niemyśli także być nieprzygotowaną, aby ją wypadki niezaskoczyły i aby Austryi jako wierna związkowa każdego czasu pomoc dać mogła. Stawiać zapory wszelkiemu rozwojowi przez zagrożenie, zdaje się, jest teraz na czasie; ale być może, iż demonstracye takowe obliczone są na odwrócenie uwagi publiczności od innych zupełnie zamiarów.

Austrya.

Wiedeń, d. 2. Lutego. — W skutek nowéj organizacyi władz administracyjnych, wyszło rozporządzenie, które z 1. Lutego wchodzi w życie, iż do podróżowania wewnątrz kraju dostatecznym jest paszport kapitana obwodowego, za granicę zaś wydawać ma paszport prezes cyrkułowy. — W Kroacyi panuje nieprzyjazne usposobienie przeciw Niemcom. W Pradze pojawia się znów cholera, od 20. do 24. Stycznia umarło na nią 14 osób. — Korpus wojska austryackiego stojący w Czechach pod rozkazami arcyksięcia Albrechta, który w Listopadzie liczył 50,000 żołnierzy, został przez nadchodzące zewsząd posiłki do tego czasu o 30,000 powiększonym, tak iż obecnie korpus ten wynosi 80,000 i to prawie samego wyborowego żołnierza. Nagle nieporozumienie pomiędzy Anglią a Grecyą przyczynia się niepomału do wzbudzenia powszechnego zdumienia, zwłaszcza że kwestyi księstw Naddunajskich bynajmniéj nienależy uważać za załatwioną, i wypadek teraźniejszy naprowadza prawie na domysł, że polityka angielska życzy sobie zamieszki wschodnie raz już rozstrzygnąć, gdyż chwila obecna zdaje jéj się bardzo dogodną do ubicia owéj od tak dawna już odwlekanéj sprawy. Teraz, jak słychać, Austrya i Rossya chcą wysłać flotę połączoną na morze Egejskie; od stanowiska zatem jakieby Francya zajęła zawisłby wypadek rzeczy, Anglia bowiem nieśmiałaby pewnie rozpocząć walki na swoję rękę, gdyby Francya stanęła po stronie mocarstw wschodnich; lecz z drugiéj strony znów trzeba uważać na obecne położenie rządu francuzkiego w domu i stosunki krajowe. — Kwestya węgierska, dotąd wciąż jeszcze niezałatwiona, przechodzi teraz, jak się zdaje w nowy zakres, a mianowicie integralność Węgier okupioną być ma niemniejszą ceną, jak ofiarą wolności konstytucyjnéj. A zatem według podania tego stronnictwo starokonserwatystów przezwyciężyłoby u dworu Bacha i centralizatorów; Rossya także wspierała potajemnie zamiary stronnictwa tego, którego przywódzców tutaj powołano, dla obradowania nad reorganizacyą królestwa. Planem jest przywrócić na nowo instytucye przedmarcowe w Węgrzech, gdzie stopień oświaty ludu tamtejszego zamysł takowy możebnym czyni, a przez to utworzy się równowaga do nowoczesnych i liberalnych urządzeń w wschodnich krajach koronnych. A zatem niebezpieczeństwo powszechnego sejmu austryackiego byłoby tym sposobem usunięte, konserwatyści zarządzaliby w interesie austryackim, a Rossyi sprawia to przyjemność, iż granice swoje widzi zasłonięte krajami na sposób arystokratyczny uorganizowanemi. Starokonserwatyści zaś madziarscy pocieszają się, iż położyli zasługę, urato wawszy madziaryzm i integralność Węgier na lepsze czasy.

Francya.

Paryż, dnia 2. Lutego. — Rząd nie może za pomocą obecnych praw w tym stopniu występować przeciw wolności prassy, jak tego sobie życzy, na dowód niechaj posłuży następujący przypadek. Dziennik la Liberté, jakeśmy to już donieśli, skazanym został na karę pieniężną za umieszczenie artykułu anarchia. Dziewięć tutajszych dzienników powtórzyły ten artykuł w sprawozdaniach sądowych, a trzeba wiedzieć, że dzienniki te razem wzięte wynoszą na dzień 219,000 egzemplarzy, a więc upowszechniły rzeczony artykuł, gdy tylko Liberté 15,000 egzemplarzy wydaje.

Wypadki w Grecyi zakrytę są jeszcze grubą zasłoną, przypisują jednak blokadę Grecyi przez admirała Parkera przedsięwziętą, strategicznemu planowi ogólniejszego politycznego znaczenia. Dziennik la Republique powiada z tego powodu co następuje: »W skutek planów Rossyi przeciw Konstantynopolowi, Grecia i ludność grecka powołaną będzie do odegrania wielkiéj roli. Na odgłos Rossyi, że przychodzi w pomoc chrześciańskiéj ludności, mają prowincie greckie zatknąć sztandar powstania i przez dywersią uczynioną wewnątrz zdezorganizować obronę państwa tureckiego. Pod temi okolicznościami uważać trzeba napaść Anglii na Grecią za odpowiedź Anglii na ogromne massy wojska rossyjskiego zebrane nad brzegami Prutu i Dunaju. Ponieważ Anglia niemoże flotami swemi dosięgnąć naddunajskich prowincyi, przeto stara się o sparaliżowanie dywersyi przygotowanéj na rzecz Rossyi. Ta polityka jest energiczną i skuteczną. Anglia występuje jako interesowana opiekunka Turcyi i dla tego broni jéj przed Atenami, bo

tu równie ważném jest stanowisko, jak w Bałkanie dla Turcyi. Nic nieznacząca, wahająca się i martwa polityka Francyi przeciwnie, posyła flotę do Smyrny, aby się opierać planom Rossyi, a potem, kiedy Anglia chwyta się skutecznych środków ku obronie Turcyi, łączy się francuski poseł z rossyjskim w Konstantynopolu, aby protestować przeciw działaniom Anglii. Powinniśmy powiedzieć, że rząd francuski z zamkniętemi oczyma assystuje początkowi jednego z największych dramatów dziejów i wcale o tém niewie.

G r e c y a.

Krok lorda Palmerstona uczyniony przeciw Grecyi, zadziwił świat cały, a skutków jego teraz jeszcze przewidzieć nie można. W Morning Chronicle napomknięto, że flota angielska z Dardanellów udaje się ku Piraeus, w celu zażądania od rządu greckiego zadosyć uczynienia za udział kilku jéj poddanych w powstaniu jońskiém. Tymczasem dnia 11. Stycznia flota angielska składająca się z 13 okrętów zarzuca kotwicę w zatoce pod Salamis. Po pięciu dopiero dniach otrzymał Londos od posła angielskiego Th. Wyse doniesienie, że wiceadmirał Parker po południu do niego przybędzie, dla udzielenia mu pewnych oznajmień w imieniu rządu. O godzinie 2. z południa udał się minister angielski w towarzystwie rzeczonego wiceadmirała do pana Londos i oświadczył mu ustnie, że na mocy rozkazu od rządu swego zadaje mu pytanie, w jaki sposób zamyśla uskutecznić niezwłoczne spełnienie żądania przez sir Edmunda Lyons już w Grudniu 1848. uczynionego. Daléj życzy sobie, aby rząd grecki w przeciągu 24 godzin dał odpowiedź zadowalniającą; w razie przeciwnym przesłaném będzie rządowi greckiemu oświadczenie na piśmie, a skutki stąd wyniknąć mogące byłyby może dla Grecyi nienajkorzystniejsze. Wynagrodzenie żądane tyczy się po większéj części poddanych angielskich i dochodzi zaledwie do 2,000,000 drachm. — Zwołano radę ministeryalną, na którą prezesa areopagu, sąd apelacyjny i kilku najznakomitszych mężów Aten zaproszono, aby zdanie swoje względem żądania owego wyrzekli. Po rozwadze dojrzałéj uchwalono, że wszystkie sześć pretensyi podciągnięte być wprawdzie mogą pod rozstrzygnienie trybunału, ale połączone z tém żądanie nie ma wcale najmniejszéj podstawy prawnéj. — Potém minister spraw zagranicznych doniósł o uroszczeniach owych ministra angielskiego i wiceadmirała reprezentantom Francyi i Rossyi, dodając życzenie, aby wniosek pana Londos poparli u ministra angielskiego, to jest, aby kwestyą tę oddać pod sąd obydwuch mocarstw opiekuńczych, albo przynajmniéj, aby podać dworowi londyńskiemu wniosek projektujący wyrok takowego sądu rozjemczego. — Reprezentanci Francyi i Rossyi udali się do ministra angielskiego; noty rozmaite z stron obydwuch wymieniono, lecz minister angielski odrzucił wszelkie pośrednictwo. — Dnia 18. po południu okręt parowy »Otto« chciał wypłynąć z Pyraeus do Smyrny z depeszami rządu greckiego; ale ponieważ krótko przedtém admirał Parker oznajmił rządowi, że żadnych poruszeń pomiędzy greckiemi okrętami wojennemi w tymże porcie czynić nie wolno, przeto jeden statek angielski popłynął za okrętem »Otto«, wzywając go do powrotu, co też tenże odebrawszy wezwanie piśmienne uczynił. — O $\frac{3}{4}$ na 10. godzinę dnia 19. udał się poseł angielski ze swojemi rzeczami i wszystkimi urzędnikami poselstwa do Pyraeus, wsiadł na okręt »Bulldog«, a ztamtąd na okręt admiralski »Queen«. Tegoż samego dnia przed południem otrzymał pan Londos od posła angielskiego list na pokładzie okrętu »Queen« pisany, w którym mu oświadcza, że ponieważ statek »Otto« mimo wyraźnego żądania admirała udał się pod żagle, został na jego rozkaz znów do portu wrócony, do czego tym więcéj widział się powodowanym, że ma rozkazy, aby oprócz innych środków, także okręt »Otto« pospołu z innemi statkami greckiemi do portu Salamis odprowadzić kazał, i tam tak długo je zatrzymać, dopókiby żądania pana Wyse w nocie z 17. Stycznia wyjawione, nie zostały zaspokojone. O godzinie 9. w nocy odprowadzono też okręt »Otto« i jeszcze jeden kutter grecki do Salamis. Równocześnie wysłano dwa angielskie statki parowe do Paros dla sprowadzenia korwety »Amalie«: że ta jednakże nie miała masztów, poprzestano na jednym statku kanonierskim, który tam znaleziono. Wysłano także statek parowy za korwetą Ludowika, ale że o kierunku w jakim odpłynęła nie wiedziano, niepewną zatem jest rzeczą, czy ją tenże doścignął. Rząd we wszystkich kierunkach przesłał wszelkiemi możebnemi środkami rozkazy, aby się bynajmniéj nie opierać środkom, jakieby się Anglii rozporządzić podobało. W Syra nie mając żadnéj innéj pod ręką sposobności, musiano dla przesłania rozkazów rządowych użyć statku pocztowego francuzkiego.

W niedzielę dnia 20. przed południem zarzucił w porcie Pyraeus kotwicę austryacki okręt wojenny »Marianna«, który tam przypłynął z Syra z depeszami dla posła austryackiego i dla rządu. Zdaje się, że poseł austryacki przez wzgląd na tak zawikłane stosunki zamyśla okręt ten zatrzymać w Atenach. — Dopiero dnia 21. dowiedziano się, że cztery wojenne okręty angielskie stojące w porcie, nie dozwoliły trzem statkom kupieckim towarami naładowanym z portu wypłynąć. Wchód do portu jest dotąd wolny, gdyż właśnie grecki statek naładowany bez przeszkody wpłynął. Pogłoska chodzi, że Anglicy opanowali dom celny, gmachy kwarantany i port Pyraeus, i tenże sam los czeka także dwa główne porty Syra i Patras.—Dotąd wreszcie nie wiadomo, jak daleko będą się środki przymusowe Anglii rozciągać; lecz zdaje się, że Anglia postępowaniem tém innego celu chce dopiąć, a nietylko kwestyi wynagrodzenia. — Co się zaś tyczy rządu greckiego, zdaje się, iż on zamyśla trzymać się oporu passiwnego, gdyż spodziewa się, że obadwa mocarstwa opiekuńcze — których reprezentanci przeciw zastósowanym środkom przemocy już protestacyą energiczną założyli — wyrzeką słowo energiczne w tym zatargu z Anglią. Zapewniają, że poseł francuzki wysłał wezwanie do floty rzeczypospolitéj, aby tu przybyła.

Dziennik Lloyd z dn. 1. Lutego, który naprzód tę wiadomość zamieścił, podaje dnia następnego owe noty nawzajem przesyłane, z których wyjmujemy tylko noty poselstwa francuzkiego, gdyż one wykazują chwilowe stanowisko Francyi w téj kwestyi. Tak do pana Londos jako też do M. Wyse oświadcza Thounevel, iż powinnością jest Francyi czynnie bronić zagwarantowanéj przez nią niepodległości Grecyi, i popiera wniosek Londosa, aby sprawę tę oddać pod rozstrzygnienie Francyi. — Lud w Atenach jest w wielkiéj rozpaczy i objawia uczucia swoje przez rozmaite demonstracye. — Nie potrzeba bez wątpienia dowodzić, że krok ten gwałtowny Anglii nie ma na celu wynagrodzenia wątpliwego, ani ukarania kilku osób. Przedewszystkiém Anglia potrzebuje pozoru, aby flota jéj do wiosny na wodach tych pozostała, i rzuca się dla tego na Grecyą, dla zneutralizowania wpływu rossyjskiego na Turcyą i księstwa Naddunajskie. Naprzód przestałaby może na odstąpieniu wysp Sapienza, które są bardzo dogodne dla Anglii przez położenie swoje nad brzegami Peloponezu i są ogniwem łączącém jéj posiadłości jońskie Cerigo i Zante. Główną jednakże jest myślą, aby się mocno usadowić na chwilę, w któréj kwestya wschodu zostanie rozstrzygniętą, a któż może zaręczyć, jak ona jest daleką?

Sprostowanie. — W gazetę wczorajszą Nr. 32. stronnica 126., słup lewy, wiersz 5. i t. d. od góry, art. 46. wcisnęła się omyłka; gdzie, zamiast: siła zbrojna nie może być użytą na przytłumienie i t. d., czytać należy: siła zbrojna użytą być może na przytłumienie niespokojności wewnętrznych i ku wykonaniu praw, lecz tylko w tych przypadkach i formach, jakie oznacza prawo, i to na rekwizycyą i t. d.

OBWIESZCZENIE.

Władze komunalne uchwaliły za zezwoleniem tutejszéj Król. Regencyi i Król. Ministeryum §. 14. statutu dla tutejszego lombardu miejskiego z dnia 2. Listopada r. 1846. w ten sposób zmienić:

»iż odtąd prowizye od udzielonych pożyczek na fanty po $12\frac{1}{2}$ od sta obrachowane i pobierane być mają.«

Co niniejszém podajemy do publicznéj wiadomości.

Poznań, dnia 17. Stycznia 1850.

Magistrat.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Poznaniu, oddziału pierwszego — spraw cywilnych.

Poznań, dnia 1. Października 1849.

Nieruchomość w Poznaniu, na przedmieściu Chwaliszewie pod liczbą 53. i 54. położona, piekarzowi Karolowi Prüfer i tegoż żonie Bercie z Szanderów należąca, oszacowana na 9809 Tal. 5 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 22. Maja 1850. przed południem o godzinie 10. w miejscu zwykłém posiedzeń sądowych sprzedana.

Niewiadomi z pobytu wierzyciele, jako to:

1) Anna Katarzyna (Barbara) Minge, teraz zamężna Fisch,
2) sprzedawca piwa Efraim Bogumił Sommer i tegoż dzieci:
   a. Karol Traugott } rodzeństwo
   b. Renata Florentina } Sommer, i
3) sukcessorowie Benjamina Gottfrieda Prüfer,

zapozywają się niniejszém publicznie.

OBWIESZCZENIE.

Majstrowi mularskiemu Teodorowi Stern w miejscu skradziono wedle podania w pomieszkaniu jego w domu pod Nr. 1. ulicy Wilhelmowskiéj, w nocy z dnia 5. na 6. Listopada 1848. następujące $3\frac{1}{2}$ - $\frac{0}{0}$ listy zastawne.

Nr. 9/2261. Białcz i Skoraczewo pow. Kościan na 1000 Tal.,
- 10/2164. Białokosz powiat Międzychód na 1000 Tal.,
- 48/3815. Grabowo pow. Września na 40 Tal.
- 63/3042. dito dito dito 20 »
- 37/2476. Poklatki pow. Środa na . 20 »
- 25/3008. Sławno pow. Czarnkow na 500 »
- 137/4249. Dakowymokre pow. Buk na 100 »
- 29/2145. Rusiborz pow. Środa na . 200 »
- 72/2757. Wiatrowo p. Wągrowiec na 20 »

z kuponami prowizyjnemi od Śgo Jana 1848. do nich należącemi, i takowe mają na wniosek tegoż być umorzone.

Zawiadomiając o tém publiczność stósownie do przepisu Powszechnéj Ordynacyi sądowéj §. 125. Tyt 51. Części I., wzywamy zarazem dzierzycieli tych listów zastawnych, iżby się do nas zgłosili i prawa swe wykazali. Gdyby zgłoszenie się to w czasie prawem przepisanym, to jest do 17. Stycznia 1853, nie nastąpiło, wówczas dzierzyciele spodziewać się mogą, iż dalsze postępowanie względem umorzenia powyższych listów zastawnych i kuponów rozrządzoném zostanie.

Poznań, dnia 26. Stycznia 1850.

Jeneralna Dyrekcya Ziemstwa.
